

POSTANOWIENIE

31 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 31 lipca 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa M.L., S.U., F.U. i Z.W.

przeciwko S. w S. i Spółce „K.” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej Spółki „K.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 5 lipca 2023 r., I ACa 417/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 lipca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację obu pozwanych S. w S. (dalej: „S.”) i Spółki K. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. (dalej: „K.”) od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z 5 stycznia 2021 r., zasądzającego od pozwanych solidarnie na rzecz powodów: M.L. kwotę 162 000 zł, S.U. kwotę 40 000 zł, F.U. kwotę 60 000 zł, Z.W. kwotę 42 750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w sentencji, tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej oraz (w przypadku powodów M. L. i Z. W.) także tytułem odszkodowania w związku z poniesieniem kosztów pogrzebu, a

w pozostałym zakresie oddalającego powództwo S.U. i F.U. oraz orzekającego o kosztach postępowania.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez pozwaną Spółkę K. Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 3 k.p.c.

Zdaniem skarżącej w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, których rozstrzygnięcie sprowadza się do odpowiedzi na pytania: (1) „Czy odmowa powtórzenia przez Sąd dotychczasowego postępowania w całości lub w części stosownie do prawidłowo i skutecznie zgłoszonego wniosku w trybie art. 198 § 3 k.p.c. przez podmiot wezwany do udziału w postępowaniu w charakterze pozwanego stanowi pozbawienie pozwanej strony możliwości obrony jej praw i prowadzi do nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.?”; (2) „Czy przepis art. 194 § 3 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący, w tym znaczeniu, że każdorazowy wniosek strony powodowej o wezwanie do udziału w charakterze pozwanego innej osoby, którego podstawą jest twierdzenie strony powodowej, iż powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, obliguje Sąd rozpoznający wniosek do wydania stosownego postanowienia o wezwaniu tej osoby do udziału w sprawie w charakterze pozwanego?”.

Ponadto zdaniem skarżącej w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości tj.:

1. art. 198 § 3 w zw. z art. 79 zd. 2 k.p.c. w zakresie: czy zgodnie z zapatrywaniem Sądu drugiej instancji, strona występująca uprzednio w procesie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej, wezwana w toku procesu do udziału w sprawie w charakterze pozwanego na podstawie art. 194 § 3 k.p.c., traci możliwość żądania powtórzenia całości lub części postępowania z uwagi wyłącznie na sam fakt czynnego udziału w tych czynnościach w innej roli procesowej - tj. w charakterze interwenienta ubocznego, czy też m.in. z uwagi na ograniczenia procesowe wynikające z treści art. 79 zd. 2 k.p.c. po zmianie roli procesowej z interwenienta ubocznego na stronę pozwaną jest uprawniona do dowodzenia okoliczności

mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności w zakresie w jakim prowadzą one do wykazania wyłącznej odpowiedzialności podmiotu pierwotnie pozwanego w toku danego procesu;

2. art. 194 § 3 k.p.c. w zakresie określenia charakteru tego przepisu, w sytuacji, gdy treść uzasadniania Sądu drugiej instancji wskazuje, że ma on charakter bezwzględnie obowiązujący, bowiem zdaniem Sądu każdorazowo zgłoszony wniosek strony powodowej przed zamknięciem rozprawy przed Sądem pierwszej instancji obliguje Sąd do wydania postanowienia o wezwaniu wskazywanego podmiotu do udziału w sprawie w charakterze pozwanego; tymczasem literalna treść tego przepisu wskazywałaby na jego dyspozytywny charakter, co oznacza iż zasadność takiego wniosku podlega każdorazowej ocenie Sądu rozpoznającego daną sprawę stosowanie do okoliczności zaistniałych w danej sprawie.

Niezależnie od powyższego w ocenie skarżącej, w niniejszej sprawie doszło do nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji z uwagi na to, że w składzie orzekającym wydającym zaskarżony wyrok wzięła udział SSA X. Y. powołana do pełnienia urzędu sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (dalej: „KRS”) ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3 – dalej: „ustawa z 8 grudnia 2017 r.”). Mając zatem na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. podjętą w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (BSA I – 4110-1/2020 – dalej: „uchwała trzech połączonych izb”), zbadać należy, czy nie doszło do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Ponadto, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje bowiem, że skarżącej nie można czynić zarzutu nienależytego lub niezgodnego z prawem wykonywania okresowych rocznych kontroli przewodów kominowych i wentylacyjnych. Realizowała bowiem swoje obowiązki w terminach oraz w granicach wynikających z zawartej ze Spółdzielnią umowy. Nie była też uprawniona do badania stopnia szczelności przegród i stolarki okiennej w badanych obiektach budowlanych

z uwagi na brak uprawnień budowlanych w tym zakresie. W konsekwencji nie może ponosić winy za zdarzenie, w wyniku którego śmierć poniosła A.L.

Pozwana S. złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną, która została zwrócona zarządzeniem z 21 stycznia 2025 r. (k. 2025), z uwagi na to, że nie została sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 87¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 130 § 5 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Sąd Najwyższy nie dopatrzył się przesłanek do przyjęcia skargi do rozpoznania z uwagi na zarzucaną nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji, z przyczyn wskazywanych przez pozwaną (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Skarżąca ograniczyła się bowiem do odwołania do uchwały trzech połączonych izb oraz stwierdzenia, że SSA X. Y., będąca członkiem składu orzekającego, który wydał zaskarżony wyrok, została powołana na wniosek KRS w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r.

W uchwale trzech połączonych izb Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek KRS ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., jeżeli wadliwość procesu powołania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że mechanizm badania czy sąd w składzie z udziałem wadliwie powołanego sędziego sądu powszechnego spełnia minimalne wymagania niezależności i niezawisłości powinien uwzględniać zarówno stopień wadliwości poszczególnych postępowań konkursowych, jak też okoliczności odnoszące się do samych sędziów biorących w nich udział oraz charakteru spraw, w których orzekają lub orzekały sądy z ich udziałem.

Skarżąca nie przedstawiła jednak żadnej argumentacji, że w okolicznościach sprawy przypadek taki wystąpił, a Sąd Najwyższy z urzędu go nie stwierdza.

Sędzia wzięła udział w postępowaniu konkursowym przed KRS w postępowaniu, które nie spełniało wymogów procedury powoływania sędziów określonych w Konstytucji, czego musiała mieć świadomość wobec szeregu judykatów, które były znane w dacie przeprowadzania postępowania konkursowego i powołania na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego i w których jednoznacznie wskazano na wady postępowań konkursowych na urzędy sędziów sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Ich treść była przyczyną rezygnacji wielu sędziów z ubiegania się o nominację do sądu wyższej instancji, zwłaszcza wobec znaczącego ograniczenia roli samorządu sędziowskiego w tym postępowaniu.

Z drugiej jednak strony ani przebieg postępowania konkursowego, ani okoliczności odnoszące się do sędziego biorącego w nich udział, a także charakter niniejszej sprawy, nie wskazują by sąd w składzie z udziałem wadliwie powołanego sędziego nie spełniał minimalnych wymagań niezależności i niezawisłości.

Sprawa jest typowym procesem cywilnym a dostępne publicznie dokumenty dotyczące procesu nominacyjnego nie wskazują, by w okolicznościach sprawy występowały uzasadnione i poważne wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności sędziego X. Y.. Sędzia - z której udziałem w składzie orzekającym skarżąca wiąże nieważność postępowania - była bowiem wieloletnim sędzią Sądu Rejonowego, a następnie Sądu Okręgowego w Krakowie i wielokrotnie była delegowana do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie. W jej przypadku udział w postępowaniu konkursowym na wolne stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie był zatem naturalną drogą rozwoju zawodowego, co potwierdza wieloletnie doświadczenie zawodowe w sądownictwie powszechnym, bardzo dobra opinia wizytatora, pozytywne opinie Kolegium Sądu Apelacyjnego i zespołu KRS.

Ocenę tę wzmacnia fakt, że sprawa została rozpoznana na rozprawie w składzie trzech sędziów, przy czym tylko do jednego z sędziów zachodziły okoliczności związane z powołaniem na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w wadliwej procedurze nominacyjnej. Ponadto, skarżąca nie składała żadnych zastrzeżeń odnośnie do składu orzekającego w trakcie postępowania apelacyjnego. Test niezawisłości i bezstronności sędziego został natomiast wprowadzony z dniem 15 lipca 2022 r., a zaskarżone orzeczenie zapadło 5 lipca 2023 r, co pozwalało jej na skorzystanie z tego instrumentu. Również w skardze pozwana nie powołała żadnych dodatkowych okoliczności mogących podważyć bezstronność i niezawisłość sędziego X. Y., skutkującą sprzecznością składu orzekającego z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.

W konsekwencji wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oparty na przesłance kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. Zaznaczenia wymaga, że przeprowadzona przez Sąd Najwyższy ocena jest ograniczona w skutkach tylko do danej sprawy, nie sanuje więc skutków wadliwego powołania na urząd sędziego sądu powszechnego w procedurze nominacyjnej ukształtowanej przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. Kwestia ta powinna być uregulowana systemowo przez ustawodawcę.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek

przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma istotne znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie ma cechować się istotnością, czyli być doniosłe z uwagi na rangę zawierającego się w nim problemu prawnego oraz jego znaczenie wykraczające poza potrzeby rozstrzygnięcia sprawy, w której wniesiono skargę. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11; z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 23 listopada 2010 r., II CSK 344/10, niepubl.; z 23 marca 2012 r., II PK 284/11, niepubl.; z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, niepubl.; i z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, niepubl.).

Oparcie natomiast wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć. Nie istnieje przy tym istotne zagadnienie prawne ani potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia oraz wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (zob. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl.; z 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, niepubl.; i z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.).

Zagadnienie prawne i wątpliwości wykładnicze sformułowane przez skarżącą nie spełniają wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań.

Odnośnie do charakteru wniosku powoda o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w orzecznictwie Sądu Najwyższego za aprobatą doktryny dominuje bowiem pogląd, że w odróżnieniu od sytuacji opisanej w art. 194 § 1 k.p.c., uwzględnienie wniosku powoda o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie podmiotu, który do tej pory pozwanym nie był (art. 194 § 3 k.p.c.), nie jest wiążące dla sądu, który w szczególnych sytuacjach uwarunkowanych przebiegiem i stanem zaawansowania procesu może takiego wniosku nie uwzględnić (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1975 r., IV PR 274/75, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 13 maja 1976 r., II CZ 37/76, OSPiKA 1977, nr 2, poz. 30). Ubocznie dostrzeżenia wymaga, że okoliczności sprawy nie wskazują by taki wyjątkowy wypadek w sprawie wystąpił, a skarżący po wydaniu postanowienia o wezwaniu do wzięcia udziału w sprawie uzyskał status pozwanego (art. 198 § 1 k.p.c.), skoro powództwo dotyczyło tego samego roszczenia, które mogło być wytoczone także przeciwko niemu jako podmiotowi odpowiedzialnemu solidarnie za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym (art. 441 § 1 k.c.).

Przyjęcia skargi do rozpoznania nie uzasadnia także zagadnienie prawne i wątpliwości orzecznicze dotyczące art. 198 § 3 k.p.c. W orzecznictwie i doktrynie nie budzi bowiem wątpliwości, że czynności procesowe dokonane przed wezwaniem czy przystąpieniem osoby trzeciej do sprawy zachowują skuteczność. Osoba trzecia, która uzyska status strony procesu może jednak przy pierwszej czynności procesowej żądać powtórzenia dotychczasowego postępowania. Wniosek o powtórzenie dotychczasowego postępowania powinien być jednak uzasadniony okolicznościami sprawy.

Ustawodawca posługując się w art. 198 § 3 k.p.c., przy ocenie żądania powtórzenia dotychczas dokonanych czynności elastycznym kryterium „stosownie do okoliczności sprawy”, pozostawił zatem sądowi konieczność rozważenia z jednej strony interesu podmiotu przystępującego do postępowania, a z drugiej strony względów celowości związanych z koniecznością powtarzania postępowania dowodowego. Jeżeli sąd uzna, że okoliczności sprawy nie uzasadniają powtórzenia dotychczasowego postępowania może oddalić wniosek, co podlega kontroli sądu odwoławczego w trybie art. 380 k.p.c., może mieć bowiem wpływ na wynik sprawy. Z art. 198 § 3 k.p.c. wprost zatem wynika, że sąd nie ma obowiązku powtórzenia

dotychczasowego postępowania dowodowego, mimo zgłoszenia terminowo przez wezwanego do wzięcia udziału w sprawie stosownego wniosku w tym przedmiocie. Niewątpliwie jedną z przyczyn odmowy powtórzenia przez sąd postępowania dowodowego może być udział wezwanego do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego w czynnościach postępowania dowodowego w charakterze interwenienta ubocznego, chyba że szczególne okoliczności sprawy przemawiają za uwzględnieniem wniosku.

Bogactwo stanów faktycznych, implikujące niuansowanie oceny prawnej w zakresie możliwości przyjęcia, w tego rodzaju sprawach przez sąd, że okoliczności sprawy przemawiają za koniecznością ponowienia dowodów na wniosek wezwanego do wzięcia udziału w sprawie (art. 198 § 3 w zw. z art. 194 § 3 k.p.c.), który występował uprzednio w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego, nie stanowi problemu prawnego powstałego na tle konkretnych przepisów prawa, których rozstrzygnięcie niezbędne dla sprawy, stwarza realne i poważne trudności, przekraczające poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie.

W szczególnych okolicznościach konkretnej sprawy bezzasadna odmowa powtórzenia dotychczasowego postępowania może powodować nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Będą to jednak wypadki zupełnie wyjątkowe, uchybienia procesowe sądu z zakresu postępowania dowodowego - co do zasady - nie są bowiem przyczyną nieważności postępowania wskazanej w art. 379 pkt 5 k.p.c., a stanowią podstawę do kwestionowania przez stronę, której wnioski dowodowe pominięto ustaleń sądu w apelacji (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2015 r., II CSK 637/14, niepub.; z 17 stycznia 2002 r., I CK 166/02, niepubl.; i z 19 listopada 1997 r., I PKN 377/97, OSNAPiUS 1998, nr 17, poz. 509 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2016 r., V CZ 82/15, niepubl. i z 12 grudnia 2000 r., II UKN 121/00, OSNAPiUS 2002, nr 18, poz. 421).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia

bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Bliższa analiza lakonicznego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej - w zakresie w jakim został oparty na przesłance kasacyjnej o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Wszystkie kwestie, na których skarżąca opiera twierdzenie o oczywistej zasadności skargi, były przedmiotem ustaleń i rozważań Sądu drugiej instancji. Sąd Apelacyjny przytoczył podstawę faktyczną i prawną swojego rozstrzygnięcia, wskazał z jakich przyczyn akceptuje stanowisko Sądu pierwszej instancji w kwestii przypisania skarżącej odpowiedzialności za zdarzenie objęte pozwem oraz odniósł się do zarzutów apelacji. Nie można stwierdzić, by sformułowane przez ten Sąd wnioski były w oczywisty sposób nieprawidłowe, zgodnie z opisanym wyżej rozumieniem przesłanki oczywistej zasadności skargi. Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy jego ferowaniu uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany.

Zaznaczenia wymaga, że z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych – wiążących Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.) - wynika, że przyczyną śmierci A.L. było zatrucie tlenkiem węgla, na skutek braku dopływu do lokalu odpowiedniej ilości powietrza, co prowadziło do zaburzenia funkcji grawitacji wentylacyjnej, spowolnienia procesu odprowadzania

spalin z piecyka gazowego a zatem zagrożenia dla życia i zdrowia użytkowników lokalu. Brak ten był pozwanym znany i stwierdzony dwukrotnie w protokołach kontroli kominiarskiej, w których znalazły się stosowne wskazania w tym przedmiocie. Stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny w takich okolicznościach, że obowiązkiem pozwanych było podjęcie czynności likwidujących zagrożenie, w tym w przypadku skarżącej, wyciągnięcia konsekwencji z niewykonania „zalecenia” wynikającego z protokołów z okresowej kontroli kominiarskiej w zakresie zamontowania urządzeń dopuszczających powietrze do mieszkań i zawiadomienie organów nadzoru budowlanego o zaniechaniu S. – w świetle art. 62 ust. 1 pkt 1 c i ust.1a oraz art. 70 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1409, ze zm.) nie dowodzi oczywistej zasadności skargi, a przeciwnie stanowisko skarżącej wypacza funkcję zaleceń kontrolnych i obowiązek weryfikacji ich wykonania w kontekście celu ich przeprowadzania.

W konsekwencji argumentacja przytoczona we wniosku nie wykazuje tezy, że zaskarżone orzeczenie stanowi konsekwencję kardynalnych błędów w zakresie stosowania prawa, których efektem jest orzeczenie oczywiście wadliwe.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

[A.T.]

[r.g.]